# JAGODA & CO., Żabka

Ciągle kumka
I rechocze
Jakby było jej do śmiechu
Raz na lądzie
Raz na wodzie
Styl klasyczny, na bezdechu
Skoki w dal to jej specjalności
Wszystkich bije w tym na głowę
Gdy ją najdzie głód z Nienacka
Połknie muszę i gotowe

Zieloniutka, niczym trawka
Strzec się musi wciąż bociana
I choć stara się jak może
Zwykle idzie namierzana
Jeśli chodzi zaś o wdzięki
Czar urodę piękna cerę
Nie ma ona tu niestety
NA obronę swą zbyt wiele
Lecz nieważne ze jej w koli
Z pereł wcale nie do twarzy
O żabusi Przytulance
Od kołyski każdy marze